

Sygn. akt II Ka 60/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2015r.

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący : SSO Waldemar Cytrowski

Sędziowie : SSO Agata Wilczewska - spr.

SSO Marek Ziółkowski

Protokolant : st. sekr. sąd. Irena Bąk

przy udziale Haliny Lewandowskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2015r.

sprawy **H. S.**

oskarżonego z art.288§1k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Koninie

z dnia 11 grudnia 2014r. sygn. akt II K 1916/13

I. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- przyjmuje, iż przypisanego czynu oskarżony dopuścił się mając ograniczoną w stopniu znacznym zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem oraz uzupełnia kwalifikację prawną czynu przypisanego oskarżonemu o przepis art.31§2k.k.,

- z podstawy prawnej orzeczonego wobec oskarżonego w punkcie III obowiązku eliminuje przepis art.36§2k.k.

II. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części.

III. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. M. kwotę 516,60 zł (w tym VAT) z tytułu zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

IV. Zwalnia oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze w tym od opłaty za to postępowanie.

Marek Ziółkowski Waldemar Cytrowski Agata Wilczewska

Sygn. akt IIKa 60/15

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2014r. Sąd Rejonowy w Koninie, w sprawie o sygn. akt IIK 1916/13, uznał oskarżonego H. S. za winnego tego, że w dniu 30 września 2013r. przy ul (...) umyślnie uszkodził pojazd marki F. (...) nr rej. (...) w ten sposób, że z okna swojego mieszkania rzucił doniczką z kwiatem w ten pojazd, powodując w nim wgniecenia dachu,

zarysowania szyby czołowej oraz krawędzi górnego błotnika przedniego lewego, powodując tym straty w wysokości 1270zł na szkodę J. C., tj. przestępstwa z art.288§1k.k. i za to na podstawie art.288§1k.k. w zw. z art.58§3k.k. i art.35§1k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym.

Na podstawie art.69§1i2k.k. w zw. z art.70§1pkt2k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary ograniczenia wolności Sąd warunkowo zawiesił na okres 2 lat próby. Na podstawie zaś art.36§2k.k. i art.72§2k.k. Sąd zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody na rzecz J. C. w kwocie 1270zł w terminie 1 roku i 6 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku.

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości przez obrońcę oskarżonego. Obrońca zarzuciła wyrokowi:

- obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, tj. art.7k.p.k. w wyniku dokonania oceny wyjaśnień oskarżonego oraz opinii biegłych w sposób dowolny i w oderwaniu od zasad prawidłowego rozumowania oraz art.424§2k.p.k. wskutek braku uzasadnienia dla czego Sąd nie znalazł podstaw do nadzwyczajnego złagodzenia kary wobec oskarżonego,
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a mający istotny wpływ na jego treść, poprzez przyjęcie, że oskarżony rzucając doniczką w samochód działał umyślnie w zamiarze bezpośrednim jego uszkodzenia; przez brak ustalenia jakiego rodzaju doniczka została użyta w zajściu oraz niezasadne przyjęcie, że ustalenie tej okoliczności jest bez znaczenia dla odpowiedzialności oskarżonego za zarzucany mu czyn; poprzez przyjęcie, że wszystkie uszkodzenia wskazane przez biegłych w opiniach powstały wskutek zdarzenia, a tym samym błędnie ustalona została wysokość szkody,
- z ostrożności procesowej zarzuciła też rażącą niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary wskutek nie przyjęcia przypadku mniejszej wagi i braku zastosowania wobec oskarżonego nadzwyczajnego złagodzenia kary w oparciu o art.31§2k.k.

Podnosząc te zarzuty obrońca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

### ***Sąd odwoławczy zważył, co następuje.***

Apelacja obrońcy obwinionego okazała się bezzasadna aczkolwiek celowa.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o właściwie przeprowadzoną ocenę całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, a z poczynionych ustaleń wywiódł logiczne wnioski co do popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu czynu oraz jego winy w tym zakresie.

W przeprowadzonej analizie i ocenie dowodów Sąd Rejonowy z pewnością nie przekroczył zasad określonych art. 7 k.p.k., a w związku z tym zajęte stanowisko pozostaje pod ochroną ustawową. Nie ulega przy tym wątpliwości, że Sąd I instancji zapoznał się ze wszystkimi dowodami zgromadzonymi w sprawie. Rozważył je w ich całokształcie i wzajemnym powiązaniu ze sobą oraz dokonał wyboru którym z nich daje wiarę, a którym tej wiary odmawia i z jakich przyczyn. Sąd odwoławczy zbadał tę ocenę w oparciu o treść zarzutów w skardze apelacyjnej obrońcy i nie znalazł podstaw do jej kwestionowania. Brak było zatem podstaw do zasadnego twierdzenia o obrazie przepisu art. 7 k.p.k. Jednocześnie poczynione przez Sąd ustalenia faktyczne były wynikiem dokonanej przez Sąd oceny dowodów i w toku kontroli instancyjnej Sąd odwoławczy nie dostrzegł błędów i w tym zakresie.

Sąd odwoławczy zauważa przy tym, że obrońca we wniesionym środku odwoławczym ograniczył się w zasadzie do dokonania własnej oceny materiału dowodowego eksponując w nim jedynie te okoliczności, które w jego ocenie można zinterpretować na korzyść oskarżonego.

Słusznie natomiast zdaniem Sądu odwoławczego Sąd I instancji dał wiarę pierwszym wyjaśnieniom oskarżonego złożonym w postępowaniu przygotowawczym, kiedy to oskarżony przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu i podał motywy swojego zachowania. Sąd I instancji swoje stanowisko w tym zakresie należy uzasadnić.

Podnoszone zaś przez skarżącego wątpliwości co do materiału z którego wykonana była doniczka nie miały w ocenie Sądu odwoławczego znaczenia dla rozstrzygnięcia odpowiedzialności oskarżonego, skoro uszkodzenia jakie tą doniczką zostały spowodowane zostały udokumentowane w sposób prawidłowy, nie było też żadnych wątpliwości, że stwierdzone uszkodzenia powstały od kontaktu z przedmiotową doniczką. W tych okolicznościach, tor lotu doniczki też wynikał i z wyjaśnień samego oskarżonego, którym Sąd I instancji słusznie dał wiarę i z zeznań pokrzywdzonego, przy uwzględnieniu wzajemnego położenia samochodu i okna z którego rzucona była doniczka, stąd hipotetyczne badanie czy mogła je spowodować doniczka wykonana z plastiku nie byłoby do niczego przydatne. Nawet gdyby na korzyść oskarżonego przyjąć, tak jak chce tego skarżący, że doniczka była plastikowa, to i tak charakter i rozmiar uszkodzeń, które spowodował pozostaje ten sam. Skoro zaś doniczka spadła następnie z dachu samochodu, co jest logiczne, mogła też spowodować uszkodzenia nie tylko na dachu samochodu, wbrew zarzutom skarżącego. Sam oskarżony w pierwszych wyjaśnieniach przyznał, że nie wie jakie spowodował uszkodzenia, bo ich nie oglądał.

Wina zaś umyślna oskarżonego, wbrew zarzutom skarżącego nie wynika z opinii biegłego, a z pierwszych wyjaśnień oskarżonego, który stwierdził, że się zdenerwował, złapał za doniczkę z kwiatem i uderzył w ten pojazd i na pewno doniczka rzucił na dach tego pojazdu. Samo wzburzenie oskarżonego, w tych okolicznościach, wbrew zarzutom skarżącego nie może wpływać na rodzaj jego winy. Na stopień zaś winy niewątpliwie wpływ miał stwierdzony przez biegłych psychiatrów stan psychiczny oskarżonego. Jak wynika bowiem z tej opinii oskarżony w chwili czynu z uwagi na ten stan (stwierdzone organiczne zaburzenia osobowości i zachowania, upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim) miał

w stopniu znacznym ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem w rozumieniu przepisu art.31§2k.k.

Stan ograniczonej poczytalności w stopniu określonym w art. 31 § 2 k.k. powinien być powołany w wyroku także w podstawie prawnej skazania, jeżeli tylko wymienione w tym przepisie przesłanki dotyczące ograniczenia poczytalności sprawcy występują, bowiem ma to istotne znaczenie, zarówno dla wymiaru kary, jak i w trakcie jej wykonywania. Dlatego Sąd odwoławczy z urzędu zmienił zaskarżony wyrok i uzupełnił opis czynu przypisanego oskarżonemu. Stan ograniczonej poczytalności w stopniu określonym w art. 31 § 2 k.k. stanowi tak istotny element strony podmiotowej czynu, że powinien zawsze znaleźć odzwierciedlenie w opisie czynu przypisanego oskarżonemu oraz w jego kwalifikacji prawnej, także wówczas, gdy sąd nie stosuje nadzwyczajnego złagodzenia kary (por. wyrok SN z 11.09.08r. V KK 288/08 w OSNKW 2008/12/98).

Wprawdzie Sąd I instancji nie znalazł podstaw aby z tego powodu, na podstawie art. 31§2k.k., nadzwyczajnie łagodzić karę wobec oskarżonego, to jednak wymierzając oskarżonemu karę ograniczenia wolności przy zastosowaniu przepisu art.58§3k.k. orzekł karę, tożsamą, która mogłaby być wymierzona również przy zastosowaniu nadzwyczajnego złagodzenia. Skoro jeszcze wykonanie tej kary Sąd I instancji warunkowo zawiesił, stąd zarzut obrońcy co do rażącej surowości tej kary jawi się nieuprawniony. Przepis art. 31 § 2 k.k. ma natomiast charakter fakultatywny i obowiązek uzasadnienia istnieje tylko wówczas, gdy sąd z tego przepisu korzysta przy wymiarze kary, natomiast nie ma tego obowiązku przy ustosunkowaniu się negatywnym.

Sąd odwoławczy z urzędu zmienił też podstawę orzeczonego wobec oskarżonego obowiązku, bo skoro wykonanie kary zostało wobec oskarżonego warunkowo zawieszona, to podstawą zobowiązania oskarżonego do naprawienia szkody powinien być sam przepis art.72§2k.k., zwłaszcza, że Sąd I instancji określił termin wykonania tego obowiązku na okres 1 roku i 6 miesięcy.

Kontrola odwoławcza nie ujawniła zaś konieczności ingerencji Sądu Okręgowego w rozstrzygnięcie co do wymierzonej oskarżonemu kary. Sąd I instancji właściwie ustalił zarówno aktualną sytuację życiową oskarżonego, jak i najistotniejsze spośród podmiotowych i przedmiotowych okoliczności obciążających. Wymierzona zatem oskarżonemu kara w żadnej mierze nie razi surowością.

Mając na względzie wszystkie przedstawione powyżej okoliczności, Sąd odwoławczy – nie znajdując też uchybień określonych w art. 439 k.p.k. ani art. 440 k.p.k., podlegających uwzględnieniu z urzędu i powodujących konieczność dalszej zmiany bądź uchylenia zaskarżonego rozstrzygnięcia – na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. orzekł jak w wyroku.

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze (tekst jedn.: Dz. U. z 2014, poz. 635 ze zm.) oraz § 2 ust. 3 i § 14 ust. 2 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn.: Dz. U. z 2013, poz. 461), Sąd Okręgowy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. M. kwotę 516,60 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Sąd odwoławczy na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym od opłaty za to postępowanie, albowiem ich uiszczenie z uwagi na jego aktualną sytuację materialną i rodzinną byłoby dla niego zbyt uciążliwe.

Marek Ziółkowski Waldemar Cytrowski Agata Wilczewska